



Z frontów bojowych: Główny plac w Tolminie ze śladami ostrzeliwania. (Woj. kwat. pras.)

Z frontów bojowych.

Najważniejszym wydarzeniem militarnym ostatnich dni jest przełamanie frontu rosyjskiego na północy koło Uexküll i zdobycie przez wojska niemieckie jednego z największych i najważniejszych portów handlowych Rosji — Rygi. Walka o zdobycie miasta trwała tylko trzy dni i stanowi nadzwyczajny sukces strategii niemieckiej.

Ryga broniona była przyczółkiem mostowym, rozbudowanym na zachodnim brzegu Dźwiny w obszarze 30 km. Był on umocniony bardzo silnie licznymi liniami piechoty i artylerii. Rosjanie bowiem od dłuższego czasu liczyli się z możliwością ataku na Rygę, nie przypuszczali jednak, że nastąpić on może w sposób, w jaki został dokonany, t. j. przez przejście Dźwiny, natomiast spodziewali się go od zachodu. W tym celu też rozbudowali przyczółek mostowy w formie twierdzy. Obsadę przyczółka stanowiło ośm korpusów, między nimi 6 korpus sybirski, 2 korpus sybirski, 43 korpus rosyjski, oraz 17 dywizja kawalerii, razem 11 dywizji. Jako rezerwa za Dźwiną stały jeszcze w odległości 15 km. 21 korpus rosyjski, dywizja 43 korpusu i dwie brygady piechoty, razem pięć dywizji.

Rosjanie spodziewali się ataku niemieckiego na linii Ekau—Kekau i tam przygotowywali odpowiedni odpór. Tymczasem uderzenie nastąpiło zupełnie niespodziewanie koło Uexküll pod Borowiczami, gdzie przerzucono przez Dźwinę trzy mosty. Niemcy uderzyli gwałtownie, przełamali trzy linie rosyjskie i utworzyli przyczółek mostowy w kie-

ników w Bohorodczanach, budowla z XVIII. w., jest prawie zupełną ruiną. Natomiast ocalały kościoły w Horodence i Buczaczu, gdzie również nieusko-

własność, z kolei miasta i miasteczka, a wreszcie mała własność i wieś.

W uzupełnieniu tego obrazu zniszczenia Galicji



Na pobojowiskach Wschodniej Galicji

Linia A—B i pasaż Gartenberga w Stanisławowie po ostatnich walkach

Gimnazjum I. w Stanisławowie, trafione strzałem moździerza 30·5 cm.

dzony jest ratusz, cenny zabytek architektury świeckiej z epoki rokokowej. W Brzeżanach kościół łaciński prawie nieuszkodzony, cerkiew ma znaczny wyłom w głównej kopule. Ale najdotkliwszą szkodę stanowi zniszczenie zamku Seniawskich. Jedno ze skrzydeł zamku, które miało najwięcej architektonicznej wartości, uległo w znacznej części zburzeniu; spłonęły dachy jednej z baszt i przyległego innego skrzydła zamku. Zamek znajduje się w stanie rozpaczliwego zaniedbania i ruiny. Ucierpiała także kaplica zamkowa, pociski uszkodziły jej dachy i fronton fasady wejściowej, oraz sklepienie nad dawnym chórem muzycznym, przyczem zniszczona jest część malowideł na tym sklepieniu się znajdujących. W okolicy Brzeżan uszkodzony został jeszcze w roku 1915 kościół w Buczaczu, interesujący przykład kościoła warownego z dawnych wieków.

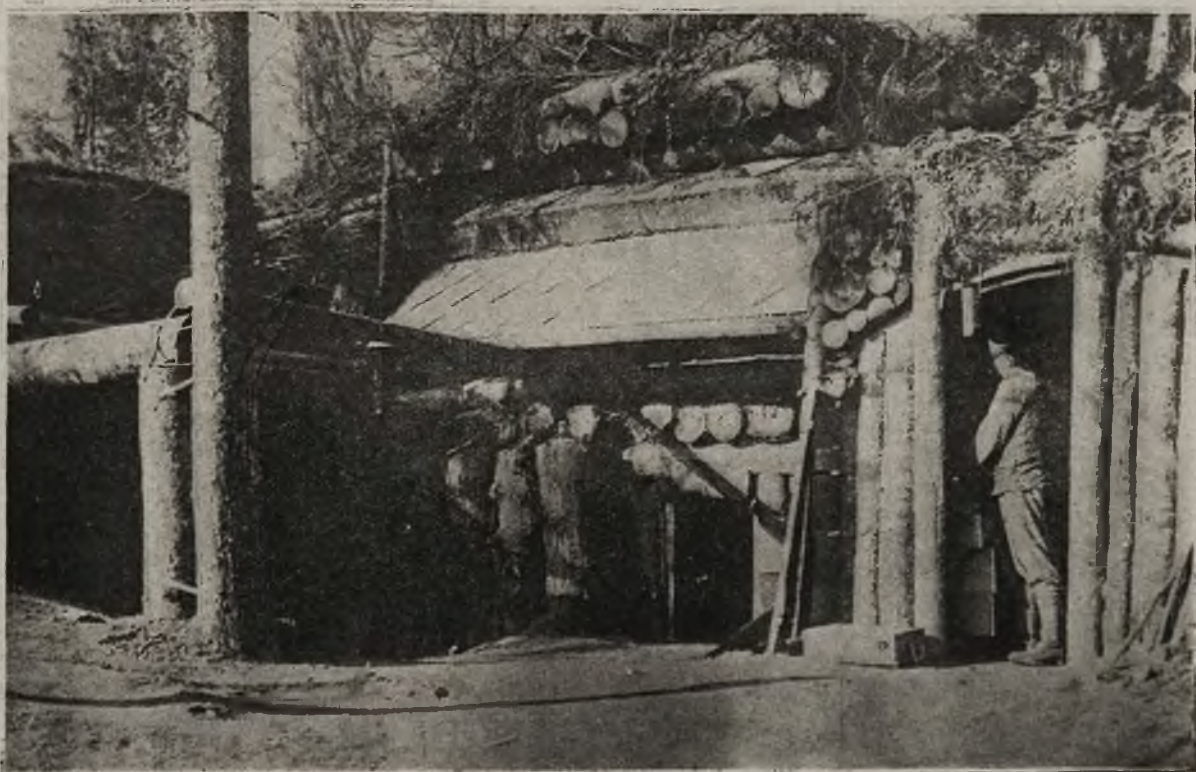
O zniszczeniu, jakiemu ponownie uległa wschodnia Galicja w czasie ostatnich walk, dają również pojęcie relacje ministrów Homana i Twardowskiego, którzy po powrocie swoim do Lwowa z podróży po wschodniej Galicji udzielili współpracownikowi nrędownej „Gazety Lwowskiej” następujących informacji o wrażeniach i spostrzeżeniach:

„Podróż po wschodniej części kraju miała na celu naoczne zwiedzenie zniszczenia, wywołanego następstwem wojny i wysłuchania życzeń ludności w sprawach odbudowy kraju.

Nie da się wprost opisać, jak smutny jest widok zniszczenia. Tam, gdzie niedawno gleba wydała bogate plony, dziś rosną tylko chwasty; ogniska kultury, miasta i miasteczka, leżą w gruzach. Handel i przemysł prawie zupełnie zniknął. W pierwszej linii ucierpiała doskonale zagospodarowana wielka

zamieszczamy w dzisiejszym numerze szereg nowych zdjęć z poburzonych w ostatnich walkach miast.

runku na Mały Jägel, rzekę na północ od Uexküll. Nastąpił natychmiast kontratak ze strony rosyjskiej, ale przyczółek niemiecki nie tylko został utrzymany,



Z frontów bojowych: Stanowisko austriackiej artylerii pod Tolminem. (Woj. kwat. pras.)